

Kabaret Hrabi, Piosenka p

Poszedłem z psem na spacer do parku
By bawić się z nim w "Tfu, tfu podaj kijka"
Coś dźgnęło mnie w serca zakamarku
To jesień, to jesień, to jesień,
zimna i śliska niczym żmijka
Co roku wpełza w moje życie
Nie czeka nigdy na moje: "Proszę!"
Dlaczego tu leje, a nie w Madrycie?
Przez nią muszę wkładać gumowe gacie, przepraszam - kalosze
Oooooo, ty jesienio, ty niedobra tyyy
Mogłabyś raz odejść i nie wrócić
Oooooo, tyś jest tak potrzebna jak gdzieś brokaty
Tak bardzo bym chciał cię skrócić i wyrzucić
Parlando: Muszę ci coś powiedzieć
- nie kocham cię i nigdy nie kochałem.
Nie chcę z tobą mieć nic wspólnego...
Z twojej żółtej, pomarszczonej twarzy
kapią łzy deszczu, tworzą kałuże u mych stóp.
Nie wzrusza mnie to. I wiesz - powiem ci coś jeszcze, uwaga, to zaboli - kocham wiosnę! Wiosnę!
Oooooo, ty jesienio, ty niedobra tyyy
Mogłabyś raz odejść i nie wrócić
Oooooo, tyś jest tak potrzebna jak gdzieś brokaty
Tak bardzo bym chciał cię skrócić i wyrzucić
All I need is rythm devine...